

Tadeusz Grabarczyk

WYSTĘPOWANIE I ZASTOSOWANIE ZBROI PŁYTOWEJ BIAŁEJ W DRUGIEJ POŁOWIE XV W.

Jazda rycerska była główną siłą uderzeniową średniowiecznych armii. Jej trzon stanowili kopijnicy, którzy już w pierwszej połowie XV w. przywdziali zbroje płytowe białe. Dotychczasowa literatura nie poświęciła temu elementowi uzbrojenia osobnej, wyczerpującej monografii.

Ostatnie wyniki badań nad uzbrojeniem prezentują cenne prace A. Nadolskiego i Z. Żygulskiego jun.¹ Szereg informacji dotyczących jego produkcji i cen zawartych zostało w rozprawie J. Szymczaka². Na uwagę zasługują również prace A. Nowakowskiego, w których także omawiane jest uzbrojenie średniowiecznych wojsk³. Ze względu na swój charakter wymienione opracowania problematykę związaną z występowaniem i zastosowaniem zbroi płytowej omawiają nie dość dokładnie. Próbą przybliżenia tego zagadnienia jest niniejszy artykuł, którego zakres chronologiczny został ograniczony do lat 1450–1500 r., gdyż z tego okresu dysponujemy dopiero w miarę pełną podstawą źródłową.

Cenny materiał do poznania sposobu, w jaki noszono i używano średniowieczne uzbrojenie zawiera ikonografia, która częściowo pod tym kątem została już opracowana⁴.

¹ A. Nadolski, *Broń i strój rycerstwa polskiego w średniowieczu*, Wrocław 1979; Z. Żygulski jun., *Broń w dawnej Polsce na tle uzbrojenia Europy i Bliskiego Wschodu*, Warszawa 1982.

² J. Szymczak, *Produkcja i koszty uzbrojenia rycerskiego w Polsce XIII–XV w.*, Łódź 1989; idem, *Organizacja produkcji i ceny uzbrojenia*, [w:] *Uzbrojenie w Polsce średniowiecznej 1350–1450*, red. A. Nadolski, Łódź 1990, s. 208–342.

³ A. Nowakowski, *Uzbrojenie wojsk krzyżackich w Prusach w XIV w. i na początku XV w.*, Łódź 1980; idem, *O wojskach Zakonu Szpitala Najświętszej Marii Panny Domu Niemieckiego w Jerozolimie zwanego krzyżackim*, Olsztyn 1988; idem, *Uzbrojenie ochronne*, [w:] *Uzbrojenie w Polsce...*, s. 31–98.

⁴ L. Kajzer, *Uzbrojenie i ubiór rycerski w średniowiecznej Małopolsce w świetle źródeł ikonograficznych*, Wrocław 1976; Z. Wawrzonowska, *Uzbrojenie i ubiór rycerski Piastów śląskich od XII do XIV wieku*, Łódź 1976.

Kolejnym źródłem informacji są kroniki, a zwłaszcza *Historia Polski* Jana Długosza. Nie jest to jednak literatura fachowa. Występujące tam wzmianki na temat uzbrojenia są zwykle lakoniczne i mało precyzyjne, pojawiają się na marginesie zasadniczych wątków.

Dla poznania uzbrojenia średniowiecznej jazdy zarówno kopijników, jak i strzelców, najbardziej wartościowe są popisy rot. Na podstawie ich analizy można zapoznać się z różnorodnością i popularnością poszczególnych elementów uzbrojenia. Rejestry te pozwalają także na prześledzenie, jak w zależności od czasu i teatru wojny zmieniało się wyposażenie jeźdźców i skład rot.

Badając dzieje wojskowości można zauważyć ścisły związek między uzbrojeniem zaczepnym a ochronnym. Pojawienie się nowych rodzajów broni siecznej i drzewcowej, ale przede wszystkim strzelczej, pociągało za sobą konieczność doskonalenia uzbrojenia ochronnego. Stosowany przez wieki pancerz kolczy z czasem przestał być wystarczającą osłoną. Doprowadziło to do skonstruowania w XIII w. zbroi składającej się z metalowych płytek przynitowanych do skórzanego podłoża, a z wierzchu przykrytych tkaniną. Kirys tego typu nazywamy płatami⁵. Ulepszając ten typ zbroi zaczęto zmniejszać liczbę zbrojników, zwiększając ich powierzchnię, aż ostatecznie stworzono napierśnik wykonany z kilku sztywno ze sobą połączonych płyt. Chcąc zakryć ślady łączenia i kucia blach kirys pokrywano ozdobną tkaniną. Stąd też tego typu zbroja nosi nazwę krytej. Rozwój rzemiosła pozwolił na dalsze jej udoskonalenie. W efekcie na początku XV w. w płatnerskich warsztatach Mediolanu zaczęto wytwarzać zbroje płytowe białe, których niczym nie osłonięte napierśniki lśniły metalicznie⁶. Kirys w tego typu uzbrojeniu uzupełniały, znane już od drugiej połowy XIV w. płytowe ochrony kończyn górnych i dolnych. Ramiona chroniła opacha z nałokcicą i zarękawiem w formie rury składającej się z dwóch części zespolonych zawiasami. Także z trzech części składała się osłona nogi. Udo zabezpieczał nabiodrek połączony z nakolankiem i nagolennikiem, którego budowa była podobna do zarękawia. Podbrzusze osłaniał fartuch zwany szorcą, wykonany z kolczej plecionki lub stalowych folg.

Nowość, jaką była zbroja płytowa biała, szybko dotarła do Polski. Występuje ona bowiem już na płycie nagrobnej Wierzbiety z Branic, datowanej na 1425 r.⁷ Ikonografia przynosi wiele przykładów tego typu zbroi na ziemiach polskich. Występowały tu wszystkie rodzaje napierśników, jakie znano w Europie Zachodniej, a więc skrzyńcowe, bombiaste, kanelowane i gotyckie⁸. Świadczy to nie tylko o ścisłych kontaktach z Zachodem, skąd

⁵ Nowakowski, *Uzbrojenie ochronne...*, s. 64.

⁶ Kajzer, *Uzbrojenie...*, s. 123.

⁷ Nowakowski, *Uzbrojenie ochronne...*, s. 73.

⁸ Kajzer, *Uzbrojenie...*, s. 124–125.

zapewne sprowadzano część tego uzbrojenia, ale także o dobrze rozwiniętym rzemiośle płatnerskim w Polsce⁹.

Zbroje były często produkowane na zamówienie. Pozwalało to na uwzględnienie nie tylko wymiarów, lecz także odpowiadającego odbiorcy wzornictwa. W ten sposób wykonywano rynsztunek jedynie dla najzamożniejszych. Mniej bogate rycerstwo zadowolić się musiało zbrojami, które robiono nie mając na myśli konkretnego użytkownika.

Koszt całkowitej zbroi płytowej na początku XV w. wahał się od 240 do 380 groszy¹⁰. Nie dziwi więc fakt, że o rynsztunek bardzo dbano, a wyruszający na wojnę rycerz umieszczał go w specjalnie do tego celu przeznaczonych skrzyniach¹¹. Miało to zapobiec przypadkowemu uszkodzeniu lub zagubieniu części uzbrojenia.

Kompletna zbroja płytowa ważyła ok. 25 kg. Zakładano ją tuż przed bitwą, aby rycerz w jak najmniejszym stopniu odczuł trud wynikający z jej noszenia. Był on zresztą mniejszy niż się zwykle sądzi. Jak wykazały współcześnie przeprowadzone doświadczenia, nawet nie wyćwiczony mężczyzna mógł w zbroi dosiąść konia, położyć się na ziemi i wstać. Miał też zapewnioną swobodę ruchu rąk i nóg¹². Przywdzianie zbroi składającej się z wielu części nie było jednak łatwe. Rycerz był więc ubierany przez jednego, a nawet kilku giermków, którzy musieli być dobrze obeznani z kolejnością zakładania poszczególnych elementów zbroi¹³.

Problem powstawał w przypadku rycerzy noszących hełmy zakrywające twarz. Bowiem w związku z ich niedostateczną wentylacją utrudniały one swobodne oddychanie. Z tego powodu wojownicy posiadający np. przyłbice zakładali je w ostatniej chwili przed wyruszeniem do natarcia¹⁴.

Średniowieczne rycerstwo przystępowało do walki ustawione najczęściej w szyku kolumnowo-klinowym lub „w płot”. Jednak bez względu na to jak uformowane były oddziały, rycerze wyposażeni w najlepsze uzbrojenie zajmowali pozycje na czele. Za plecami jeźdźców w kompletnych zbrojach płytowych znajdowali się łzej uzbrojeni strzelcy, których zadanie polegało na strzelaniu w kierunku nieprzyjaciela tzw. nawiją, czyli ponad głowami kopijników. Taki sposób prowadzenia walki sprawiał, że rycerstwo w miarę możliwości finansowych chętnie używało najlepszego uzbrojenia ochronnego, jakie tylko było dostępne. W XV w. była nim zbroja płytowa biała, którą wykonywano z blach poddanych wcześniej próbie odporności na strzał

⁹ Szymczak, *Produkcja...*, s. 241–248.

¹⁰ *Ibidem*, tab. 20, s. 261.

¹¹ *Rachunki dworu króla Władysława Jagielly i królowej Jadwigi z lat 1388 do 1420*, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1896, s. 158.

¹² C. Blair, *European armour circa 1066 to circa 1700*, London 1958, s. 191.

¹³ Nadolski, *Broń...* s. 104–106.

¹⁴ A. Nadolski, *Grunwald. Problemy wybrane*, Olsztyn 1990, s. 94.

z kuszy, a w okresie późniejszym z broni palnej¹⁵. Spowodowało to, że dotychczas stosowana broń strzelcza stała się mniej skuteczna. Dotyczyło to przede wszystkim łuku, którego strzały nie przebijały płyt zbroi. Najlepsza nawet zbroja płytowa nie była mimo wszystko w stanie zagwarantować całkowitego bezpieczeństwa. Strzał z kuszy z odległości mniejszej niż 200 m mógł przebić blachy zbroi¹⁶. Bezpieczna odległość, na jaką rycerz w zbroi płytowej mógł zbliżyć się do przeciwnika, uległa jednak znacznemu zmniejszeniu. Zważywszy niską szybkostrzelność kuszy, wynoszącą jeden strzał na minutę¹⁷, nie można było oddać do szarżującego przeciwnika więcej niż 1–2 strzały, nim nastąpiło zwanie walczących stron. W efekcie kusznicy rzadko mieli okazję decydować o losach bitew. Bywało jednak i tak, jak w bitwie pod Świecinem 17 września 1462 r., kiedy to „Polska piechota uderzyła na prawe skrzydło [jazdy krzyżackiej] gęstymi strzałami z kusz, które wielu raniły...”¹⁸ Atak kuszników wywołał zamieszanie w szeregach krzyżackich i pozwolił na zorganizowanie przez Polaków kontruderzenia, które przyniosło ostateczny sukces. W bitwie tej, mimo iż „rzadko znalazł się rycerz, który nie był ranny...”, zginął tylko jeden szlachcic¹⁹. Spory w tym udział miała z pewnością zbroja płytowa biała, w którą wyposażone było w owym czasie rycerstwo.

Zbroja płytowa, choć opóźniła spadek znaczenia jazdy, nie była w stanie zapobiec temu procesowi. Działo się tak za sprawą broni palnej występującej w średniowiecznych armiach coraz częściej. Początkowo nie stanowiła ona większego zagrożenia dla rycerza okrytego płytami zbroi. Jeszcze w roku 1471, kiedy odbył się konkurs pomiędzy kusznikami a arkebuzerami, z rywalizacji tej zwycięsko wyszli kusznicy, którzy strzelali szybciej i celniej²⁰. We wspomnianej bitwie pod Świecinem Piotr Dunin został postrzelony w udo pociskiem. Zbroja pękła i dowódca wojsk polskich został ranny²¹. Jednak z pewnością skutki trafienia zostały złagodzone przez płytę nabiodrka.

W omawianym okresie zbroja płytowa cieszyła się dużą popularnością jako skutecznie zabezpieczająca przed ręczną bronią palną. Przykładem może być epizod z XVI w.: „Żarczyński z rotty Kazanowskiego we zbroi postrzelon, której wielce ufał i dawał strzelać z półhaka, ale na ten czas gdy Bóg przysłał czas żywota zbroja puściła...”²² Zaufanie, jakim wojownik darzył

¹⁵ Żygulski jun., *Broń...*, s. 107.

¹⁶ E. Razin, *Historia sztuki wojennej*, t. II, *Sztuka okresu feudalnego*, Warszawa 1960, s. 407.

¹⁷ J. Werner, *Polska broń. Łuk i kusza*, Wrocław 1974, s. 50.

¹⁸ J. Długosz, *Historia Polski ksiąg XII*, t. VI, [w:] idem, *Dziela wszystkie*, t. XIV, Kraków 1870, s. 333.

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ S. Kobielski, *Polska broń. Broń palna*, Wrocław 1975, s. 31.

²¹ Długosz, *Historii...*, s. 333.

²² K. Konieczny, *Ręczna broń palna w Polsce w XV i XVI w.*, „Muzealnictwo Wojskowe” 1964, t. 2, s. 234.

swą zbroję, wynikało zapewne z faktu, iż chroniła ona skutecznie przed pociskami z puszczelów, rusznic i lżejszych hakownic. Jednak konfrontacja zbroi z bronią palną już udoskonaloną i zapewne o większym kalibrze wypadła niekorzystnie dla uzbrojenia ochronnego.

Polepszenie celności i siły przebicia pocisków z broni palnej spowodowało, że płatnerze chcąc na nie uodpornić zbroję, zaczęli zwiększać grubość napierśnika. W efekcie nastąpiło znaczne zwiększenie ciężaru zbroi, która osiągnęła wagę 65 kg²³. Prowadzenie walki w takim rynsztunku było niemożliwe. Zważywszy, że i tak nie zapewniała ona całkowitego bezpieczeństwa, od połowy XVI w. zbroję zaczęto stopniowo redukować. Proces ten trwał długo, bowiem jej ostateczne odrzucenie nastąpiło dopiero w XIX w.

Z wyposażeniem bojowym rycerstwa polskiego z ostatnich trzydziestu lat XV w. można się zapoznać na podstawie popisów jazdy. Zawierają one dokładny opis konia i uzbrojenia wojowników. Rejestry te stanowiły podstawę do wypłacania odszkodowania za utracone w trakcie działań wojennych: konia lub zbroję. Do naszych czasów zachowały się spisy, których część pochodzi z drugiej połowy XV w. i te – sporządzone w latach 1471–1500 – zostały wykorzystane dla naszych potrzeb²⁴.

W spisach jazdy wymieniane są wielokrotnie zbroje płytowe białe, które zapisano jako kopijnicze. Określenie takie wystarczało, aby stwierdzić, z jakimi elementami uzbrojenia ochronnego mamy do czynienia. Przemawiają za tym pojawiające się niekiedy zapisy, które zawierają dodatkowe uwagi na temat zbroi kopijniczej. Za przykład mogą posłużyć wzmianki z popisu rotę Jakuba Białego, gdzie występuje „*arma integra cum schorze absque myski*”²⁵. Zaznaczenie, że zbroja nie miała elementów chroniących ramiona wskazuje na to, iż zwykle kopijnik nosił nareczaki.

Podobnie wyglądała sprawa osłon na nogi rycerzy. Spośród wymienionych w omawianych popisach 76 zbroi kopijniczych, tylko w jednym przypadku odnotowano, że kopijnik był „*absque bykwanth*”²⁶. Podkreślenie braku jakiegoś elementu świadczy o tym, że było to coś „szczególnego”. Zapisywanie w rejestrach szorcy (zob. tab. 3, 5), mimo iż od połowy XV w. przestała być osobną częścią zbroi²⁷, świadczy o tym, że w użyciu pozostawało

²³ W. Dziewanowski, *Zarys dziejów uzbrojenia w Polsce*, Warszawa 1935, s. 79.

²⁴ K. Górski, *Historia jazdy polskiej*, Kraków 1894, s. 270–287; o tym wydaniu popisów rot pisze J. Senkowski, *Materiały archiwalne do historii organizacji polskiej siły zbrojnej*, „*Studia i Materiały do Historii Sztuki Wojennej*” 1954, t. I, s. 497–502.

²⁵ Górski, *Historia jazdy...*, s. 274.

²⁶ *Ibidem*, s. 280.

²⁷ A. Nowakowski, *Uzbrojenie średniowieczne w Polsce (na tle środkowoeuropejskim)*, Toruń 1991, s. 100.

uzbrojenie starszych typów. Bardzo możliwe, że w związku z wysokimi kosztami broni była ona dziedziczona po przodkach.

W popisie roty Jana Białego dwukrotnie zapisano, że wyposażenie kopijnika stanowiła „*arma integra et lorica*”²⁸. Rzadko więc pancierz kolczy stanowił uzbrojenie rycerza okrytego zbroją płytową. Pełnił on zapewne przede wszystkim rolę osłony podbrzusza.

Popisy przynoszą tylko jeden przykład zbroi kopijniczej, której płyty ozdobiono przez barwienie. Występuje ona w spisie roty Rokosowskiego z 1471 r. (zob. tab. 1) określona tam jako „tarantowata”, czyli plamiasta²⁹. W innych przypadkach brak jest opisu koloru. Nie oznacza to jednak, że pozostałe zbroje nie były barwione. Liczne wzmianki na temat różnorodności kolorów uzbrojenia strzelców, jakie można znaleźć w popisach, sugerowałyby jakoby ryszunek kopijników był również barwny. Świadczyć to może o tym, iż różne sposoby wykończenia powierzchni zbroi nie wpływały znacząco na ich cenę. W związku z tym informacji takiej nie umieszczano w popisach, mających służyć za podstawę do wypłacania odszkodowań z utratę uzbrojenia. Wyróżnienie jednej zbroi przez użycie określenia „tarantowata”, może wobec tego znaczyć, że uzyskanie barwnego plamiastego wzoru było bardziej pracochłonne i kosztowniejsze od częściej wykonywanego barwienia na czerwono lub czarno.

W popisach na 76 wzmianek o uzbrojeniu kopijników tylko dziesięciokrotnie zaznaczano występowanie dodatkowych elementów płytowych (szorca) lub ich brak (bykwanth, myski). Pozostałe określano jako „zbroja kopijnicza”, „zbroja zupełna”, „zbroja całkowita” lub „zbroja kopijnicza całkowita”. Trzykrotnie określano uzbrojenie kopijnika jako dobre, czyli lepsze od przeciętnego (zob. tab. 3). Na tej podstawie można stwierdzić daleko posuniętą standaryzację ryszunku kopijników.

Uzbrojeni w całkowite zbroje kopijnicze stanowią niewielką część spisanych chorągwi. Przyjmowany zwykle stosunek: jeden kopijnik na dwóch pocztowych nie oznacza, że zbroje płytowe stanowiły uzbrojenie jednej trzeciej oddziału. W chorągwi z 1474 r. wyposażeni w zbroje kompletne stanowili 25% jezdnych (tab. 3). W oddziale Rokosowskiego z 1471 r. było ich 21% (tab. 1). Rycerze w zbrojach kopijniczych w rocie strzelczej z 1471 r. to zaledwie 3% jej stanu (tab. 2). Rejestr dworzan na Podolu z roku 1495 wykazuje, że 5% wojowników miało zbroje całkowite (tab. 4). W oddziale Kotwicza w 1498 r. było ich 8% (tab. 5). W rocie Jakuba Rosnowskiego w 1499 r. 11% jezdnych posiadało zbroje zupełne (tab. 6). Popis przeprowadzony w 1500 r. ujawnia natomiast w 29-osobowym oddziale tylko dwie zbroje kopijnicze (tab. 7).

²⁸ Górski, *Historia jazdy...*, s. 273.

²⁹ *Ibidem*, s. 270.

Żołnierze wyposażeni w zbroje kopijnicze wchodziłi także w skład rot pieszych³⁰. Jednak to samo określenie występujące w rejestrach oddziałów pieszych i jezdnych oznacza co innego. W popisach piechoty pojęcie zbroi kopijniczej obejmowało jedynie kirys i naręczaki. Ze zrozumiałych bowiem względów piesi nie stosowali osłon na nogi.

Z powyższych przykładów wynika, że nasycenie wojska kompletnymi zbrojami płytowymi było różnorodne. Daje się jednak zauważyć pewną prawidłowość. W dwóch spisach z lat siedemdziesiątych (pomijając rotę strzelczą) zbroje kopijnicze występują najliczniej. W popisach z lat 1495–1500 procentowy udział kopijników jest natomiast niższy. Wiązać to należy z odmiennością warunków, w jakich miały zostać użyte oddziały. Roty spisane w latach 1471–1474 najprawdopodobniej przeznaczone były do walki z wojskami Macieja Korwina, których skład i taktyka były typowe dla średniowiecznej Europy.

Z kolei oddziały z lat 1495–1500 utworzone zostały z myślą o przeciwnikach pochodzących ze Wschodu i stosujących zupełnie inne sposoby walki niż te znane w Europie Zachodniej i Środkowej. Tatarzy i Mołdawianie używający przede wszystkim lekkiej jazdy wymuszali na Polakach stosowanie podobnych oddziałów. Ciężka jazda, złożona z kopijników w kompletnych zbrojach, była więc mniej przydatna w takich warunkach. Dlatego w skład chorągwi polskich używanych przeciwko Tatarom wchodziło mniej rycerzy „zakutych w stal”. Więcej było natomiast lżej zbrojnych, przeważnie strzelców, którzy ruchliwością i szybkością działania dorównywali przeciwnikom.

Na podstawie popisów stwierdzić można, że uzbrojenie kopijników było z reguły jednolite i nie wymagało szczegółowego opisu. Natomiast ryszturnek, którzy nosili strzelcy był bardzo różnorodny.

Rota Rokosowskiego z roku 1471 liczyła 62 strzelców³¹ (tab. 1). Używali oni dwóch rodzajów hełmów: kapaliny i lepki, czyli salady. Przy tym, jak wynika z rejestru, salady cieszyły się w oddziale większą popularnością niż kapaliny. O wyborze tych typów ochrony głowy decydowała zapewne przystępna cena (kapalin od 30 groszy, salada 1 grzywnę)³², lecz przede wszystkim walory użytkowe: szerokie rondo, które nie tylko dobrze chroniło przed ciosami, ale i osłaniało oczy przed promieniami słonecznymi mogącymi utrudniać celowanie.

³⁰ K. Górski, *Historia piechoty polskiej*, Kraków 1893, s. 209–220; M. Adamczewski, *Uzbrojenie zaciężnych rot pieszych wojska polskiego (1471–1500)*, „Rocznik Łódzki” 1989, t. XXXIX, s. 253.

³¹ Górski, *Historia jazdy...*, s. 270–272.

³² Szymczak, *Produkcja...*, s. 126, 131.

Tabela 1

Uzbrojenie jeźdźców w rocie Rokosowskiego z 1471 r.

Uzbrojenie	Kopijnicy	Strzelcy	Razem
zbroja kopijnicza	1	–	
zbroja zupełna kopijnicza	15	–	
zbroja tarantowata	1	–	17
kapalin	–	1	
kapalin krzysny	–	1	
kapalin cisty	–	5	
kapalin cirny	–	3	10
lepka	–	8	
lepka cista	–	9	
lepka cirna	–	15	32
obocznyk	–	56	
obocznyk starodawny	–	1	57
pancerz	–	55	
pancerz krótki	–	1	56
plech	–	4	
plech cisty	–	6	
plech cirny	–	1	
plech zadni i przedni	–	1	12
myski	–	1	
myschki ciste	–	2	
myschki cirne	–	1	4
schinky	–	1	
schinky ciste	–	7	
schinky ma polepszyć na miejscu	–	1	9
thaszki	–	10	
thaszki stare	–	3	
thaszki nowe	–	1	14
plachownica	–	1	1
samostrzał	–	42	42

Źródło: K. Górski, *Historia jazdy polskiej*, Kraków 1894, s. 270–272.

Powszechnie noszone były przez strzelców w tym oddziale pancerze (56 szt.) i obojczyki (57 szt.). Te ostatnie były elementami płytowymi, chroniącymi górną część tułowia. Niekiedy łączono je z podbródkami hełmów, co

umożliwiało ochronę szyi. W związku z tym, że obojczyk zabezpieczał wrażliwą, a zarazem bardzo narażoną na ciosy część ciała, był chętnie noszony przez lżej zbrojnych.

Dwunastu strzelców, czyli 5%, nosiło płytowe osłony na piersi. Przy czym tylko raz, w rocie Rokosowskiego, napierśnik wystąpił razem z napiecznikiem. Siedmiu strzelców miało napierśnik nałożony na pancerz. Nieliczni z tej grupy posiadali osłony rąk lub nóg. W jednym przypadku zaznaczono, że ochrona nóg wymagała naprawy³³.

W oddziale Katolda rola pancerza była mniejsza niż w rocie Rokosowskiego. Stanowił on wyposażenie 63 spośród 130 strzelców³⁴ (zob. tab. 2). Bezpośrednią tego przyczyną było zapewne używanie płytowych osłon ciała, takich jak: płach (32 szt.) i płaszek (19 szt.), które stanowią tu odpowiednio 25 i 15%. W oddziale tym 3 strzelców nosiło „płach” na pancerzu. Brak jest natomiast wzmianek na temat stosowanych przez strzelców osłon rąk. Ochrony na nogi były z kolei noszone rzadziej niż w rocie Rokosowskiego.

Tabela 2

Uzbrojenie jeźdźców w rocie Katolda z 1471 r.

Uzbrojenie	Kopijnicy	Strzelcy	Razem
zbroja kopijnicza	4	–	4
kapalin	–	13	
kapalin cysty	–	2	15
lepka	–	26	26
obojczyk	1	103	104
pancerz	1	63	64
płach	–	27	
płach przedni	–	4	
płach czarny	–	1	32
płaszek	–	18	
płaszek czarny	–	1	19
płachownica	–	1	1
szynki	–	3	
cynki	–	1	4
balista	–	2	2

Źródło: Górski, *Historia jazdy...*, s. 282–285.

³³ Górski, *Historia jazdy...*, s. 272.

³⁴ *Ibidem*, s. 282–285.

W oddziale Jakuba Białego z 1474 r. (tab. 3) występują trzy określenia hełmów³⁵, a to wzmiankowane już kapaliny i jedna salada oraz „galea”. Ten ostatni termin trudno powiązać z konkretnym typem hełmu i jest to

Tabela 3

Uzbrojenie jeźdźców w rocie Jakuba Białego z 1474 r.

Uzbrojenie	Kopijnicy	Strzelcy	Razem
zbroja całkowita bez kolczugi	1	–	
zbroja całkowita i kolczuga	2	–	
zbroja całkowita z szorcą	5	–	
zbroja dobra, całkowita z szorcą	3	–	
zbroja całkowita	1	–	
zbroja całkowita z szorcą bez myski	1	–	13
kapalin mundus	–	5	
kapalin nigrum	–	1	6
lepka	–	1	
galea	–	1	
galea alba	–	1	
galea nigra	–	11	
galea munda	–	13	26
colnerio	–	26	
obojczyk	–	1	27
lorica	–	24	
bona lorica, cum colnerio	–	3	27
plach mundus	–	12	
plach nigrum	–	5	
plach anterior et posterior	–	5	22
plachownica	–	2	2
myska	–	1	1

Źródło: Górski, *Historia jazdy...*, s. 272–275.

³⁵ *Ibidem*, s. 272–274.

ogólnikowe określenie ochrony głowy³⁶. Jednak w omawianych popisach termin „galea” dotyczyć może przyłbicy, która jak wiadomo stosowana była także przez strzelców (zob. tab. 6).

Oslonę tułowia 40 strzelców stanowiły pancerze (27 szt.) i płytowe napierśniki (22 szt.). Większa niż w oddziałach wyżej opisanych jest liczba napierśników występujących wraz z naplecznikami (5 szt.). Częściej też strzelcy w rocie Jakuba Białego nosili „plach” na kolczudze (7 zapisów), by w ten sposób lepiej zabezpieczyć się przed ciosami.

Podobnie jak w poprzednio wzmiankowanych oddziałach, często używane były obojczyki. Do rzadkości należały natomiast osłony na kończyny. W rocie tej 8 strzelców wyposażonych było w szorcę, czego nie spotyka się we wcześniej omawianych popisach.

Kolejny rejestr, dotyczący dworzan, sporządzony został na Podolu w 1495 r.³⁷ (tab. 4). Jest więc o 21 lat późniejszy od omawianego powyżej. W popisie tym w miejsce znanych opisów uzbrojenia strzelców pojawia się określenie, krótko podsumowujące ich wyposażenie jako „strzelcze”. Przypuszczać więc należy, iż nastąpiło ujednoczenie rynsztunku tej grupy żołnierzy. Utworzone zostało zapewne standardowe uzbrojenie strzelca. Niestety, na podstawie analizy popisów nie jest możliwe ustalenie, z jakich elementów się ono składało.

Tabela 4

Uzbrojenie dworzan według popisu z 1495 r.

Uzbrojenie	Kopijnicy	Strzelcy	Razem
kopijnicza zbroja zupełna	16	–	
wszystka zbroja kopijnicza	1	–	17
zbroja strzelcza	–	104	104

Źródło: Górski, *Historia jazdy...*, s. 277–279.

Następny rejestr, datowany na rok 1498, opisuje rotę Krzysztofa Kotwicza³⁸ (tab. 5). Strzelcy w tym oddziale nosili hełmy typu salada i osłony głowy określane jako „galea”. Tradycyjnie już wielu z nich nosiło obojczyki.

³⁶ A. Nowakowski, J. Szymczak, *Rodzaje uzbrojenia ochronnego w Polsce w okresie monarchii stanowej w świetle źródeł pisanych*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1989, R. XXXIII, nr 1–2, s. 32.

³⁷ *Historia jazdy...*, s. 277.

³⁸ *Ibidem*, s. 279–282.

W porównaniu z popisami z lat siedemdziesiątych, gdzie pancerze występowały w ilości zbliżonej do liczby płytowych napierśników, rejestr z 1498 r. przynosi zasadniczą zmianę. W opisywanej roczce z 87 strzelców tylko 4 miało kolczugi, podczas gdy 33 uzbrojonych było w „plachy”, w tym 3 w napierśniki wraz z naplecznikami. Natomiast nadal rzadko stosowana była ochrona kończyn.

Tabela 5

Uzbrojenie jeźdźców w roczce Krzysztofa Kotwicza z 1498 r.

Uzbrojenie	Kopijnicy	Strzelcy	Razem
zbroja kopijnicza całkowita	6	–	
zbroja kopijnicza bez bykwanth	1	–	7
lepka	–	11	
lepka cista	–	1	
lepka nigra	–	2	
lepka candida	–	8	
lepka alba	–	2	24
galea	–	4	
galea alba	–	9	
galea nigra	–	1	14
colnerio	–	41	41
pancerz	–	4	4
plach	–	18	
plach albus	–	5	
plach nigrum	–	1	
plach candidus	–	5	
plach przedni i zadni	–	2	
plach przedni i pośladni cisty	–	1	32
schorza	–	2	2
plachownica	–	2	
plachownica candida	–	1	3
myska	–	2	2
ladry	–	30	
lader curata	–	3	33
balista	–	40	40

Źródło: Górski, *Historia jazdy...*, s. 279–282.

Popis rotty Jakuba Rosnowskiego³⁹ (tab. 6) potwierdza tezę o ujednoczeniu w końcu XV w. uzbrojenia strzelców. W rocie tej było ich 128, z czego 90 dysponowało bronią strzelczą. Prócz grupy wyposażonej standardowo byli żołnierze, których uzbrojenie odbiegało od typowego ekwipunku strzelca. Nosili oni salady, a w jednym przypadku głowę chroniła przyłbica. Tułów zabezpieczały napierśniki płytowe, przy czym na 14 tylko 5 noszonych było wspólnie z naplecznikiem. Spisano zaledwie 5 pancerzy, w jednym przypadku na kolczugę założony był napierśnik. Nadal niewielki procent strzelców posiadał ochrony rąk lub nóg.

Tabela 6

Uzbrojenie jeźdźców w rocie Jakuba Rosnowskiego z 1499 r.

Uzbrojenie	Kopijnicy	Strzelcy	Razem
zbroja kopijnicza	16	–	16
zbroja strzelcza	–	90	90
lepka	–	16	16
pancerz	–	5	5
płach	–	1	
płachy	–	8	
płach przedni i zadni	–	5	14
przyłbica	–	1	1
myska	–	5	
myski	–	1	6
kusza	–	18	18

Źródło: Górski, *Historia jazdy...*, s. 274–277.

Rejestr nadwornego oddziału z 1500 r.⁴⁰ (tab. 7) ukazuje nam skład odmienny od dotychczas poznanych, zapowiadający zmiany w organizacji i uzbrojeniu jazdy, które nastąpiły w XVI w. W rocie tej napotykamy znanych z wcześniejszych popisów jeźdźców w zbrojach strzelczych, uzbrojonych w kusze. Oprócz nich występują wojownicy w „zbroi strzelczej po tatarsku” lub po prostu „po tatarsku”. W oddziale tym byli również jeźdźcy „po racku”. Termin ten wywodzi się od nazwy lekkiej jazdy złożonej z Serbów zwanych Racami, których w końcu XV w. zaczęto zaciągać do służby w obronie potocznej. Uzbrojeni byli w „drzewo”, czyli lekką włócznię, szablę i tarczę.

³⁹ *Ibidem*, s. 274–277.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 286–287.

Tabela 7

Uzbrojenie jeźdźców w rocie nadwornej z 1500 r.

Uzbrojenie	Kopijnicy	Strzelcy	Razem
zbroja kopijnicza	2	–	2
zbroja strzelcza	–	16	16
kusza	–	7	7

Źródło: Górski, *Historia jazdy...*, s. 286–287.

Analizując liczby kusz w omawianych popisach, daje się zauważyć związek między ich liczbą a uzbrojeniem ochronnym używanym przez przeciwnika. W rotach Rokosowskiego i Białego, które utworzono do walki z przeciwnikiem reprezentującym zachodnioeuropejską taktykę i uzbrojenie, procent kuszników wynosił odpowiednio 66 i 92% liczby strzelców. Były to więc jednostki przystosowane do zwalczania ciężkozbrojnej jazdy chronionej zbrojami płytowymi.

Roty z lat 1495–1500, które zwalczać miały lżej uzbrojonego, lecz bardziej ruchliwego przeciwnika, musiały charakteryzować się raczej większą szybkostrzelnością niż siłą przebicia. Dlatego też w popisie z 1495 r. nie występuje ani jedna kusza. Zatem strzelcy w tym oddziale to łucznicy. W rocie Krzysztofa Kotwicza z 1498 r. kusznicy stanowią 45% strzelców. Oddział Rosnowskiego liczył 18 kuszników, czyli zaledwie 14%. W rocie nadwornej kuszami dysponowała trzecia część strzelców.

Powyższe przykłady ukazują ścisły związek, jaki zachodził między uzbrojeniem zaczepnym a ochronnym. Stąd też duża rola kuszy na Zachodzie, gdzie trzon wojska stanowiło chronione zbrojami płytowymi rycerstwo.

Analiza omówionych wyżej popisów pozwala stwierdzić, iż kopijnicy będący główną siłą uderzeniową chorągwi dysponowali zwykle kompletną zbroją płytową. Liczba ciężkozbrojnego rycerstwa w rocie zależała od jej charakteru. Kopijnicy w chorągwi strzelczej stanowili więc minimalną jej część i nie mieli w związku z tym wpływu na jej wartość bojową. W rotach kopijniczych rycerstwo w zbrojach płytowych było główną siłą uderzeniową oddziału. Stanowili oni tam, na przykładzie omówionych popisów, 21–25%.

Występowanie zbroi płytowej na polu średniowiecznej bitwy nie ograniczało się do kopijników uzbrojonych w zbroje całkowite. Szereg elementów takiej zbroi używanych było przez strzelców. Najczęściej noszone były obojczyki. W następnej kolejności wymienić należy płytowe ochrony na piersi. Zaliczyć do nich trzeba liczne „plachy” i „plaszki”. Napierśniki występowały niekiedy wspólnie z naplecznikami. Kirysów takich we wszystkich wyżej wymienionych

popisach było 15, a więc stosunkowo niewiele. Na przykładzie uzbrojenia strzelców daje się zauważyć malejące znaczenie pancerza jako głównej osłony tułowia. Porównując popisy z lat 1495–1500 z rejestrami z lat 1471–1474, wyraźnie widać częstsze występowanie napierśnika płytowego w spisach młodszych. Kolczuga coraz częściej stanowiła dodatek zakładany pod kirys.

Pozostałe elementy zbroi płytowej były przez strzelców używane rzadziej. Zarówno szorce, jak i taszki wymienione zostały w niewielkich ilościach (w dwóch chorągwiach). Ze względu na fakt, iż noszenie naręczaków utrudniało posługiwanie się kuszą czy łukiem, były one przez strzelców rzadko stosowane. Sporadycznie więc można spotkać „myski”, czyli zarękawia⁴¹. Osłony nóg nosili strzelcy niezbyt często, tylko w dwóch rotach. Był to zapewne wynik ich wysokiej ceny, wynoszącej od 1,5 do 2 grzywien⁴².

Analiza powyższych 7 rejestrów jazdy dostarcza nam szeregu cennych informacji z zakresu występowania zbroi płytowej białej w drugiej połowie XV w. Przebadany materiał stanowi jednak tylko niewielką część z tego, który czeka jeszcze na opracowanie.

Instytut Historii
Uniwersytetu Łódzkiego

Tadeusz Grabarczyk

THE OCCURENCE AND EMPLOYMENT OF THE CLAD OF PLATE IN THE LATTER PART OF THE 15TH CENTURY

The clad of plate was the culminant achievement in sphere of protective armaments in the Middle Ages. It was invented in Italy at the beginning of the 15th century. It quickly appeared in Poland. We think so because we can see it hewn out on the tombstone of Wierzbęta from Branice. This tombstone bears a date on 1425.

This kind of armament occured comparatively often on the Polish territory in the latter part of the 15th century. Both iconographic and written sources testify to that. The registers of mercenary army units, drawn up from 1471 to 1500, are one of the most valuable written sources. In this article the author analysed 7 registers of that kind. We can notice connexions between offensive and protective armaments on the ground of that.

In period 1471–1474 there were organized some mercenary squads for armed fighting with the king of Hungary – Maciej the Korwin. Hungarians adhered to West-European style of fighting and that's why these Polish mercenary squads consisted, in the greater part, of spearmen equipped with the clads of plate. They composed about 21–25% of mercenaries. The panoplies were the majority of the spearmen equipment.

⁴¹ Szymczak, *Produkcja...*, s. 120.

⁴² *Ibidem*, s. 122–123.

The army units, from the years 1495–1500, had to fight with Tartars and Moldavians. There were considerably less panoplied knights in their ranks (5–11%). The light-armed horsemen, which could be equal to the mobile enemy (Tartars and Moldavians) in speed, were the main force of these units.

The armaments of riflemen (of army units), from 1471 to 1474, was very various. They used some plate elements in their protective armaments – most often gorgets and hreastplates.

If we compare military equipment of riflemen from the 70-s with equipment of army units drawn up in 1495–1500, we can see unification of their armaments and increasing number of plate-covers which replaced the cuirasses.